

# Lwowskie Puchacze

muzyka: Jan Maliński

słowa: Juliusz Baykowski

Hymn Polskiego Nocnego Dywizjonu Myśliwskiego 307 „Lwowskie Puchacze” powstał w bazie lotniczej w Blackpool w Wielkiej Brytanii. Muzykę hymnu skomponował porucznik pilot Jan Maliński. Autorem tekstu był kapitan obserwator Juliusz Baykowski.

## Nota historyczna



*Ppor. pil. Grzegorz Bukowiecki z 307 Dywizjonu na Beaufighterze VIF. Exeter, druga połowa 1942 r.*

Hymn 307 Dywizjonu składa się z 6 zwrotek, oddzielonych po dwie dwukrotnie powtarzanym refrenem. Pierwsza zwrotka opowiada o wędrowce lotników („z całego świata my zebrani”), którzy „z całego świata” zebrali się, aby znów walczyć z Niemcami. Już w tej zwrotce pieśń odwołuje się też do tradycji Lwowa i 6 Pułku Lotniczego („Tradycją naszą miasto Lwów”). Druga zwrotka jest wezwaniem do nocnej walki z wrogiem.

Refren to pieśń nocnych „Lwowskich Puchaczy”, które ruszają „na żer”. Trzecia zwrotka przypomina o „prastarym, rasowym sporze” (polsko-niemieckim), który „Puchacze” załatwiają na nocnym niebie. Czwarta zwrotka to wyraz radości z pokonania wroga („Bo martwy Niemiec nie jest zły”). Piąta zwrotka zawiera przypomnienie celu walki – za kraj i rodzinę. Ostatnia część pieśni jest wyrazem nadziei na zwycięski powrót do kraju.

Jest to więc zbiór motywów typowych dla polskiej pieśni wojskowej – tułaczka wygnańców, walka, gotowość do ofiary, miłość i nadzieja. Niestety, zawarte w hymnie pragnienie nie spełniło się. Po zakończeniu wojny większość „Puchaczy” nie mogła wrócić do kraju ze względu na represje komunistycznego reżimu.



## Historia „Lwowskich Puchaczy”

307 Dywizjon Myśliwski Nocny

„Lwowskich Puchaczy” został sformowany w składzie Polskich Sił Powietrznych 24 sierpnia 1940 roku w bazie Blackpool. Litery kodowe jednostki to EW, a charakterystycznym dodatkiem do mundurów były turkusowe szaliki.

Większość kadry wywodziła się z 5 i 6 Pułków Lotniczych Wojska Polskiego II

Rzeczypospolitej. W hołdzie tradycjom 6 Pułku (którego garnizonem macierzystym był Lwów) dywizjon przyjął miano „Lwowskich Puchaczy”. Pierwszym samolotem bojowym był angielski myśliwiec dwumiejscowy Boulton Paul Defiant. Była to konstrukcja – jak na standardy epoki – dziwaczna i nielubiana przez lotników. Już po miesiącu „Puchacze” otrzymały nowy sprzęt – ciężki myśliwiec Bristol Beaufighter, najpierw w wersji MK II F, a później MK VIF. Był to samolot potężnie uzbrojony (4 działka 20 mm, 6 karabinów maszynowych, bomby, rakiety), szybki, wytrzymały i o dużym zasięgu. Dywizjon ukończył szkolenie 3 grudnia 1940 roku i wszedł do nocnej służby patrolowej w rejonie Liverpoolu i Manchesteru. W nocy z 11 na 12 kwietnia 1941 roku „Puchacze” odniosły pierwsze, pewne zwycięstwo. Załoga: sierż. pil. Kazimierz Jankowiak i sierż. strz. Józef Lipiński, zestrzeliła niemiecki bombowiec He-111.



*Samolot z literami kodowymi (EW) jednostki 307 Dywizjonu Myśliwskiego Nocnego „Lwowskich Puchaczy”.*



*Zbiorowe zdjęcie Lwowskich Puchaczy (baza Exeter, grudzień 1941 r.).*

Pod koniec kwietnia dywizjon został przeniesiony w rejon Exeter. Nad tym miastem w nocy z 3 na 4 maja 1942 roku rozegrała się epicka bitwa 4 załóg „Puchaczy” z formacją ok. 40 niemieckich bombowców. Mimo 10-krotnej przewagi wroga, Polacy odparli nalot i uratowali miasto. Kolejne przebrojenie przyszło wraz z końcem 1942 roku.

Beaufightery zostały wymienione na ciężkie



## ŚPIEWNIAK NIEPODLEGŁOŚCI

myśliwce De Havilland Mosquito – początkowo w wersji MK-NF II. Nowe samoloty były również silnie uzbrojone, ale też szybsze, znacznie zwrotniejsze i .... drewniane (kadłub wykonany był ze specjalnej sklejki). Na Mosquitach „Puchacze” zaczęli latać nad Niemcy, polując na maszyny wroga nad jego lotniskami. W sierpniu 1943 roku dywizjon przeniesiono do Kornwalii, skąd wykonywał loty nad Zatoką Biskajską. W listopadzie przenieśli się kolejny raz, tym razem do Drem koło Edynburga, skąd prowadzili nocne patrole nad Szkocją. Kolejnym etapami wojennej wędrówki „Puchaczy” był Sumburgh na Szetlandii. W 1944 roku dywizjon patrolował wokół Islandii oraz na Morzu Północnym. Prowadził też loty nękające nad Norwegię. W sierpniu „Puchacze” przenieśli się do Coleby Grandge, skąd chronili Hull i Londyn. Latali też nad Francję, Belgię, Holandię oraz nad Niemcy, eskortując wyprawy bombowe i atakując cele naziemne. 17 września 1944 roku dywizjon wziął udział w osłonie desantu pod Arnhem (Operacja „Market Garden”). Ostatnie zwycięstwo „Puchaczy” odniosła załoga kpt. pil. Czesława Tarkowskiego i radionawigatora f/o K.Taylor (Anglika), która 7 marca 1945 roku w rejonie Bonn zestrzeliła niemieckiego Junkersa Ju 88. 307 Dywizjon został rozwiązany 2 stycznia 1947 roku w Horsham St Faith.

*Opracował: Piotr Pacak*